

Recenzje i notatki bibliograficzne

GHELLINCK J. DE, S. J. *Patristique et Moyen Age. Etudes d'histoire littéraire et doctrinale. Tome I. Les recherches sur les origines du symbole des Apôtres. Tome II. Introduction et compléments à l'Étude de la Patristique. Tome III. Compléments à l'Étude de la Patristique.* Museum Lessianum, Section Historique Nr. 6, 7, 9. Gembloux J. Duclot, Bruxelles, Edition Universelle, Paris Desclée de Brouwer 1946; 1947; 1948 (str. 278; 416; 571).

Dzieła O. de Ghellinck'a J. bierze się do ręki zawsze z dużym zainteresowaniem. Autor nie zwykł chodzić ścieżkami utartymi, lecz własną swoją drogą, a jeżeli nawet omawia zagadnienia znane, to wyciska na nich zawsze znamię swej rozległej wiedzy i zmysłu krytycznego.

Autor zgromadził w trzech tomach szereg artykułów, z których większość była już drukowana w różnych czasopismach czy w księgach pamiątkowych. Dobrze się jednak stało, że O. de Ghellinck zgromadził je, przejrzał i wydał osobno.

Tom I zatytułowany: „Les recherches sur les origines du symbole des apôtres“ zaznajamia nas szczegółowo z historią badań i osiągnięciami tychże badań nad tzw. „symbolem apostołskim“

Wyróżnia w dziejach badań nad apostołskim wyznaniem wiary kilka okresów, które w poszczególnych rozdziałach omawia. Pierwsza faza, to, zdaniem autora okres od r. 1439 — 1860. Drugi okres to lata 1860 — 1914/18, w którym spotykamy się z wybitnymi badaczami, jak Caspari, Hahn, Harnack, Kattenbusch, Locfs, Zahn, Seeberg, Tewner, Swete. Trzeci okres 1914/18 — 1940/45 omawia autor w dwóch rozdziałach. Na szczególną uwagę zasługuje spis literatury za ostatnie sto lat, bo od r. 1842, dotyczący apostołskiego wyznania wiary, umieszczony na końcu tego tomu, obejmujący 22 strony drobnego druku.

Książd przygotowujący dzieci do sakramentów św., uczący je poszczególnych prawd wiary na podstawie „Wierzę w Boga“ tj. apostołskiego składu wiary, rzadko zdaje sobie sprawę z problemów, jakie skład ten stawia historii teologii. Powszechnie przyjęta jest obecnie w Kościele tzw. forma recentior, oznaczana nieraz literą T (textus receptus). Obok tej formy odkryto w w. 17 formę antiquior, a w okresie, pomiędzy jedną a drugą wojną światową odkryto formę jeszcze starszą tzw. forma antiquissima, krótszą od poprzedniej formułę trynitarną, która połączona z pierwotną formułą chrystolo-

giczną doprowadziła do wytworzenia formuły późniejszej, w której wyrażane są i prawda o Trójcy św. i prawdy chrystologiczne.

Tom drugi zatytułowany „Introduction et compléments a l'étude de la patristique“ (str. 417) obejmuje dwie rozprawy. Omawia w nich autor postęp i kierunek studiów patrystycznych przez 15 wieków (str. 1 — 180). O. de Ghellinck wskazuje na niewielką ilość dzieł Ojców znanych i użytkowanych w średniowieczu w porównaniu z czasami współczesnymi. Stara się przy tym autor wskazać na przyczyny tego stanu rzeczy w naszych czasach, wskazując ów postęp, widoczny w kilku kierunkach: znamy więcej dzieł niż dawniej, wydania tekstów są bardziej krytyczne, dokładniej ustalona jest autentyczność dzieł i ich chronologia.

Druga rozprawa zatytułowana „Diffusion et transmission des écrits patristiques (str. 181 — 377) poświęcona jest kwestii, dotyczącej rozszerzania się i przekazywania pism Ojców Kościoła.

Niemożliwością jest w krótkiej recenzji wchodzić w szczegóły. Bogactwo treści, jasność stylu, wzorowa metoda naukowa, umiarkowanie w wydawaniu sądu, oto cechy charakterystyczne rozpraw O. de Ghellinck'a.

W tomie wreszcie trzecim zgromadził autor szereg studiów i artykułów, dotyczących patrystyki, przy czym należy pojęcie to mocno rozszerzyć. Porusza bowiem O. Ghellinck różne kwestie z dziedziny patrystyki. Studium pierwsze, zatytułowane „Un organisateur des recherches patristiques“ poświęcone jest Harnackowi (str. 1 — 102). Choć Autor swemu studium nadaje tytuł raczej ciasny: Harnack jako organizator badań patrystycznych, w rzeczywistości omawia dość szeroko całą działalność naukową Harnacka (rozdział I str. 1 — 43) i streszcza książkę o Harnacku pióra córki tegoż A. von Zahn — Harnack — (rozdział III str. 76 — 102). Działalność i zasługi Harnacka w dziedzinie patrystyki przedstawia O. de Ghellinck w rozdziale II (str. 44 — 76).

Instruktywny jest dla czytelnika zwłaszcza rozdział III, gdzie śledzi się, by się tak wyrazić, tragiczne strony życia Harnacka. Widzi się, jak wpływowi uczniowie — taki np. A. Karol Barth i inni — odchodzą od zasad mistrza i kroczą własnymi drogami. Harnack zabłysnął, olśnił na pewien czas publiczność i popadł w zapomnienie. Pozostał po nim impuls, który nadał studiom patrystycznym.

Więcej, niż studium poprzednie interesują czytelnika dwa następne „Un programme de lectures dogmatiques dans les écrits des pères“ i „Un programme de lectures spirituelles dans les écrits des pères“. Studia te przeznaczone są raczej dla początkujących, teolog obeznany z pismami Ojców Kościoła, znajdzie w nich rzeczy na ogół mu znane. Autor daje szereg, zresztą ciekawych, uwag ogólnych o możliwości

wykorzystania pism Ojców dla celów dogmatycznych, przechodzi chronologicznie poszczególne okresy literatury patrystycznej, zastanawiając się nad pytaniem, które pisma w danym okresie warto czytać, następnie stara się ugrupować poszczególne pisma rzeczowo, wskazując, co na poszczególne tematy, np. o Kościele, o Trójcy Św., można znaleźć u pisarzy starożytnych. W podobny sposób traktuje zagadnienie pism ascetycznych u Ojców Kościoła.

Niezwykłe ciekawy temat omawia Autor w studium VI, „Un aspect de l'opposition entre l'hellénisme et christianisme. L'attitude vis — à — vis de la dialectique dans les débats trinitaires (str. 245 — 310). Problem stosunku chrześcijaństwa do kultury antycznej jest tu przedmiotem badań O. de Ghellinck. Autor nie trudzi się o przedstawienie całości zagadnienia, lecz raczej ogranicza się do jednego problemu: omawia mianowicie stosunek autorów, zajmujących się w wieku III, IV i V kwestią trynitarną. Śledzimy tutaj przejawy wrogości autorów prawowiernych w stosunku do Arystotelesa, zwłaszcza do jego dialektyki, której zgubny wpływ na powstanie i rozwój arianizmu podkreślają autorzy starożytni, zwłaszcza św. Epifaniusz, św. Grzegorz z Nazjanzu. Lecz konieczność walki z błędami doprowadziła do tego, że i autorzy katoliccy posługują się metodą dialektyczną. W miarę rozwijania się teologii Trójcy Św. w wykładzie tejże nauki do głosu dochodzi coraz bardziej dialektyka, metafizyka i psychologia. Obserwujemy to już u Ojców Kapadockich i u Didyma, a szczególnie wyraźnie występuje to u św. Augustyna.

Ciekawa jest również rozprawa VII: „Un cas de conscience dans les conflits trinitaires sur le Saint — Esprit“ (str. 311 — 338). Wkracza ona w dziedzinę dogmatyczną, moralną i pasterską. Chodzi tu o wytłumaczenie zachowania się św. Bazylego w kwestii bóstwa Ducha. Św. Bazyli zaatakowany został gwałtownie przez pewnego mnicha dlatego, że Ducha Św. nie nazywał wyraźnie Bogiem. O. de Ghellinck stara się wykazać rację takiego stanowiska wielkiego Doktora Kościoła, tłumacząc je względami duszpasterskimi. Aby nie odepchnąć chwiejnych, Bazyli nie nazywa Ducha Św. wyraźnie Bogiem, choć samą naukę wyznaje w innych słowach. Pozostaje jednak kwestia, czy jako biskupowi wolno mu było nie podać wyraźnie całej nauki o Duchu Św.

Ostatnie studium zapoznaje nas wreszcie z historią wydania dzieł Św. Augustyna (str. 339 — 484). Nie wchodząc w szczegóły pragnę tylko zwrócić uwagę na końcowe uwagi, dotyczące wartości wydania Maurystów, które obecnie znamy jako Migne'a i nad wartością wydania „Corpus Vindobonense“.

Ks. ANTONI SŁOMKOWSKI